

Przeciwnicy zmian w OFE w natarciu

FINANSE | Zarządzające funduszami powszechne towarzystwa emerytalne zostały zasypane listami od swoich klientów domagających się interwencji.

MATEUSZ PAWLAK

Lawina pism od klientów to efekt zorganizowanej przez Gazetę Giełdy „Parkiet” na początku stycznia akcji „Napisz list do swojego OFE”. Uczestnicy OFE, zniecierpliwieni biernością powszechnych towarzystw emerytalnych, wzięli sprawy w swoje ręce, wysyłając do towarzystw pisma, w których wzywali je, żeby chroniły interesy swoich klientów.

Prośba o interwencję

W publikowanym przez „Parkiet” wzorze pisma członek OFE, powołując się na art. 48 ustawy o funduszach emerytalnych, wskazywał, że obowiązkiem PTE jest działanie w interesie uczestników funduszy emerytalnych, a to zakłada np. powództwo przeciwko Skarbowi Państwa, o ile istnieje uzasadnione podejrzenie deliktu legislacyjnego

(sprzeczności przyjętych przepisów z konstytucją).

- PTE zostały zalane listami z wnioskami, które opublikował „Parkiet” - mówi prezes Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych, Małgorzata Rusewicz. - Pisma nie były w stanie podważyć rządowej ustawy, jednak m.in. pod ich wpływem zdecydowaliśmy się napisać wniosek do rzecz-

153 mld zł

zabrał rząd odkładającym w OFE. Część prawników mówi, że to wyłączenie bez odszkodowania

nika praw obywatelskich z prośbą o interwencję w sprawie OFE w Trybunale Konstytucyjnym - mówi Rusewicz.

Jak wynika z wypowiedzi prof. Ireny Lipowicz, rzeczniczki praw obywatelskich dla radiowej Trójki, aby złożyć skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy o OFE,

musi ona mieć mocne argumenty, że naruszono prawa obywateli.

- Dla mnie najważniejsza jest kwestia zabezpieczenia środków. Do kogo należą środki zgromadzone w OFE - to główna oś sporu - mówi prof. Lipowicz. Jak dodała, argumentem do złożenia skargi w TK może być sam tryb uchwalenia ustawy, choć jako RPO skupia się ona na sprawdzeniu wpływu tej ustawy na finanse Polaków.

- Jest szereg bardzo poważnych wątpliwości dotyczących trybu uchwalenia ustawy, bardzo pospiesznego, zupełnie dla mnie niezrozumiałego - uważa prof. Lipowicz.

Lawina wniosków

Oprócz możliwego wniosku RPO do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie OFE, wniosek w tej kwestii szykuje Konfederacja Lewiatan.

We wniosku znajdzie się kluczowa kwestia zabrania

ponad połowy środków z OFE. Zdaniem organizacji jest to wyłączenie bez odszkodowania, a do tego przeszło 70 zmian wprowadzonych w systemie emerytalnym wywołuje wątpliwości konstytucyjne. Zastrzeżenia budzi głównie prawidłowość przebiegu procesu legislacyjnego. Podobne wątpliwości pracodawców rodzi tzw. suwak bezpieczeństwa, czyli sukcesywne przenoszenie środków z OFE do ZUS na 10 lat przed przejściem danej osoby na emeryturę.

Politycy będą interweniować

Z bardzo podobnym wnioskiem do tego, które przygotowuje Lewiatan, chce do Trybunału Konstytucyjnego zgłosić się partia Twój Ruch. Jak informuje ugrupowanie, wniosek w 90 proc. pokrywa się z tym, który zgłosi Konfederacja.

- Dokument jest gotowy i trafił do posłów Solidarnej Polski, która do końca tygo-



♦ Zmiany w OFE mogą trafić do Trybunału Konstytucyjnego

dnia ma do niego zgłosić swoje uwagi - tłumaczy „Rz” poseł Twojego Ruchu, Łukasz Gibała. - Jeśli posłowie SP nie będą mieli zastrzeżeń co do treści wniosku, trafi on do Trybunału Konstytucyjnego w przyszłym tygodniu - zapewnia Gibała.

Badają szanse pozwu zbiorowego

Grupa obywateli przy pomocy różnych kancelarii prawnych mobilizuje się wspólnie do wytoczenia procesów instytucjom państwo-

wym w sprawie zmian w OFE w trybie pozwu zbiorowego.

Według prof. Aleksandra Chłopeckiego z Uniwersytetu Warszawskiego konsekwencją pozwów zbiorowych będą kolejne wnioski do Trybunału Konstytucyjnego, które będą składać poszczególne sądy.

- Myślę, że sędziowie w takich sporach będą woleli mieć pewność co do konstytucyjności ustawy i odwołają się do Trybunału - tłumaczy „Rz” prof. Chłopecki. ■

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.pawlak@rp.pl